

ŻYCIE SŁOWEM BOŻYM

Studium bieżącego tygodnia: Jk 1,22; Łk 4,4-8.10-12; J 5,46-47; 1 Kor 2,12-14; Flp 2,13; Ps 37,7; Ps 46,11; 62,2-3.6; 119,11.

Część I: Przegląd

W tym kwartale studiowaliśmy różne zasady interpretacji *Biblii*. Jednak najlepsze zasady hermeneutyki nie zdadzą się na nic, jeśli nie prowadzą do radosnego praktykowania biblijnego przesłania. Wykład *Pisma Świętego* to nie tylko intelektualne ćwiczenie. Celem wszelkiego studiowania *Biblii* jest więcej niż zdobywanie umysłowej wiedzy. Właściwe studiowanie prowadzi także do posłuszeństwa serca. Jest to posłuszeństwo głębsze i bardziej znaczące niż zewnętrzne przystosowanie się. Prowadzi ono do radosnej wierności woli Bożej. Prawdy *Pisma Świętego* mają być stosowane w życiu, a nie tylko przyjmowane z wiarą. Taka reakcja na biblijne przesłanie jest możliwa jedynie dzięki przekształcającemu działaniu Ducha Świętego, który wnosi słowa *Pisma Świętego* w nowe życie. Rozpala on w nas pragnienie przyjęcia prawd *Pisma Świętego* oraz podążania za nimi sercem i umysłem. Najlepszym przykładem takiej reakcji na *Pismo Święte* jest Jezus Chrystus, który pokazał nam, jak należy postępować wobec Słowa Bożego i stosować je w życiu. Jezus nigdy nie unieważnił *Pisma Świętego*, ale konsekwentnie wskazywał na nie jako autorytatywną normę nawet dla Jego nauczania. Jezus dał nam także przykład spędzania w spokoju i samotności czasu ze Słowem Bożym. Taka dyscyplina jest czymś, co musimy świadomie stosować w naszym życiowym pędzie. Możemy także skutecznie stosować *Pismo Święte*, ucząc się go na pamięć. Nierzadko śpiewanie do słów *Pisma Świętego* zakorzenia je mocno w naszym umyśle i sercu, stając się dla nas źródłem wsparcia i pociechy.

Część II: Komentarz

Żywe Słowo Boże i Duch Święty

Biblia jasno świadczy, że człowiek w swojej grzeszności i upadłym stanie jest duchowo ślepy i nie akceptuje prawdy Bożej, bo ta wydaje się mu głupotą. Nie jest nawet w stanie jej zrozumieć, gdyż musi ona być duchowo rozpoznana (1 Kor 2,14). Nawet jeśli wyraźnie rozumielibyśmy proste znaczenie słów *Pisma Świętego*, nie mielibyśmy pragnienia podążania za nimi, gdyby ni przekształcające działanie Ducha Świętego w naszych sercach. Duch Święty natchnął pisarzy *Biblii*, by napisali prawdę Bożą, która została im objawiona (zob. 2 P 1,19-21; 2 Tm 3,16). Ale samo posiadanie natchnionego Słowa Bożego nie wystarczy. Słowo musi być przyjęte i stosowane w naszym życiu. Bez Ducha Świętego nie byłibyśmy w stanie docenić Bożego przesłania ani nie pragnęlibyśmy być mu posłusznymi. Bez Ducha Świętego nie mielibyśmy wiary, nadziei ani miłości w odpowiedzi na Słowo Boże. To Duch Święty uzdalnia nas do dostrzegania duchowego i egzystencjalnego znaczenia Słowa Bożego w naszym życiu (zob. 1 Kor 2,12.14-15; Ef 1,17-19; Ps 119,8).

Duch Święty nadal przemawia do ludzi przez *Biblię*, czyniąc żywym spisane Słowo Boże. Tak oto martwa litera ksiąg biblijnych staje się żywym Słowem Bożym, ostrzejszym niż obosieczny miecz (Hbr 4,12), rozcinającym naszą wewnętrzną istotę i przekształcającym nas w świetle *Pisma Świętego*. Kilka fragmentów biblijnych wskazuje, że zadaniem Ducha Świętego jest postawienie Jezusa Chrystusa w centrum uwagi, wywyższenie Syna Bożego oraz Jego dzieła dokonanego dla nas (zob. J 15,26; 1 J 4,2-3).

Jak doświadczyłeś pomocy Ducha Świętego w prowadzeniu cię do radosnego posłuszeństwa słowom *Pisma Świętego*?

Uczenie się od Jezusa

Przyjmując Słowo Boże jako wiarygodne i prawdziwe, jesteście prowadzeni przez Ducha Świętego do przyjęcia żywego Słowa Bożego, Jezusa Chrystusa, jako naszego Zbawiciela i Pana oraz najwyższy przykład do naśladowania. Możemy się dużo nauczyć z tego, jak Jezus stosował *Pismo Święte*. Znał On bardzo dobrze to wszystko, o czym mówi *Pismo Święte*, i potrafił cytować słowo w słowo *Biblię*, kiedy był kuszony przez diabła (Mt 4,4.7.10). Jego znajomość *Pisma Świętego* strzegła Go przed wprowadzeniem w błąd przez wrywkowe stosowanie biblijnych wersetów. On znał całe *Pismo Święte* i według Niego nie wolno było go naruszyć (J 10,35). Dla Niego cała *Biblia* była święta. Dlatego Jezus raz po raz odwoływał się do *Pisma Świętego* i cytował je (zob. Łk 24,45-46; Mt 11,10; J 6,45; 7,38).

W jaki sposób przykład Jezusa inspiruje cię do lepszego poznania słów *Pisma Świętego*? Jak możesz lepiej poznać *Biblię*? W jakich sprawach w twoim życiu musisz uczynić *Biblię* normą i podążać wiernie za jej nauką?

Jezus kontra *Pismo Święte*?

Jednym z fałszywych twierdzeń na temat *Biblii*, jakie często jest powtarzane dzisiaj, jest twierdzenie, że istnieje rzekomy rozdźwięk między ewangelią a „doktrynami”. Większości z nas samo sugerowanie przeciwieństwa czy nawet antagonizmu między Jezusem a *Biblią* może się słusznie wydawać dziwne i niezrozumiałe. Jednak w dziejach Kościoła liczne były próby stawiania Chrystusa w kontrze do *Pisma Świętego*

oraz wywyższania Chrystusa jako interpretacyjnej normy ponad to, co mówi *Biblia*. Ostatecznie niektórzy nawet posługują się Chrystusem w celu osądzania *Pisma Świętego* a nawet unieważniania jego fragmentów. Przypuszczalnie najbardziej znanym przykładem tej praktyki jest słynna zasada, według której Marcin Luter osądzał *Pismo Święte*: „Wszystkie autentycznie natchnione święte księgi zgadzają się co do tego, iż wszystkie one głoszą i niosą [*treiben*] Chrystusa. To jest prawdziwy test, zgodnie z którym należy osądzać wszystkie księgi - czy widzimy, że niosą Chrystusa, czy nie” (Martin Luther, *Luther's Works, Vol. 35: Word and Sacrament I, Preface to the New Testament*, red. E. Theodore Bachmann i Helmut T. Lehmann, t. 35, Filadelfia 1976, s. 396).

Tak więc *Pismo Święte* musi być interpretowane za Chrystusem, nie przeciwko Niemu. Według Lutra, Chrystusa można przeciwstawić *Pismu Świętemu*, gdyż Luter stawiał osobowe Słowo (Chrystusa) ponad mówionym słowem (ewangelią) i spisany Słowem (*Pismem Świętym*). Takie podejście oznaczało, że gdy *Pismo Święte* jest królową, Chrystus jest Królem, i to nawet ponad *Pismem Świętym*! Jeśli jakiś fragment *Pisma Świętego* wydaje się sprzeczny z tym, jak Luter postrzega Chrystusa, jego Chrystocentryczna interpretacja staje się ewangeliocentryczną krytyką *Pisma Świętego*, w ramach której treść *Pisma Świętego* jest krytykowana w imię Chrystusa. Tak więc Chrystologiczna metoda Lutra stała się narzędziem teologicznej krytyki *Pisma Świętego*. Takie wyróżnienie i nadanie rangi prowadzi do tworzenia kanonu wewnątrz kanonu, w którym Chrystus staje się kluczem interpretacyjnym i normą interpretacji *Biblii*, ale jednocześnie releguje niektóre części *Biblii*, a nawet całe księgi, jak *List Jakuba*, jako marginalne, puste i bezwartościowe, gdyż rzekomo nie wskazują na Chrystusa. Poniższy cytat Lutra ilustruje ten problematyczny aspekt, a jest szczególnie interesujący, jako że dotyczy szabatu: „Krótko mówiąc, Chrystus jest Panem, a nie sługą - Panem szabatu, prawa i wszystkiego. *Pismo Święte* należy rozumieć za Chrystusem, a nie przeciwko Niemu. Dlatego każdy fragment *Pisma Świętego* musi albo odwoływać się do Niego, albo nie zostanie uznany za autentyczną część *Pisma Świętego*. (...) Dlatego jeśli wrogowie stawiają *Pismo Święte* przeciwko Chrystusowi, my stawiamy Chrystusa przeciwko *Pismu Świętemu*. My mamy Pana, oni sługi; my mamy Głowę, oni stopy czy kończyny, nad którymi Głowa musi dominować i mieć wyższość. Jeśli jedno z dwóch trzeba odrzucić - Chrystusa albo prawo - prawo musi być odrzucone, a nie Chrystus. Jeśli bowiem mamy Chrystusa, możemy łatwo ustanowić prawa i właściwie osądzić wszystko. W rzeczy samej, stworzylibyśmy nowe dekalogi, jak Paweł czyni we wszystkich listach, i Piotr podobnie, ale ponad wszystko Chrystus w ewangelii. Te dekalogi są wyraźniejsze niż Dekalog Mojżesza, jak oblicze Chrystusa jest jaśniejsze niż oblicze Mojżesza (2 Kor 3,7-11)” (Martin Luther, *Luther's Works, Vol. 34: Career of the Reformer IV*, red. Hilton C. Oswald i Helmut T. Lehmann, t. 34, Filadelfia 1999, s. 112-113).

Porównaj ten cytat z J 7,38, gdzie Jezus odwołuje się do *Pisma Świętego*, a nie do samego siebie, jako normy autentyczności wiary.

Spokojny czas ze Słowem Bożym i uczenie się *Pisma Świętego* na pamięć

Jezus przez całe dni był zajęty uzdrawianiem ludzi i głoszeniem dobrej nowiny. Ale czerpał duchową siłę z czasu spędzanego w spokoju sam na sam z Bogiem w modlitwie (Mk 1,35) i wspomnianiu obietnic *Pisma Świętego*. W naszym życiowym pędzie musimy świadomie planować spokojny czas z Bogiem, kiedy nic nie będzie nam przeszkadzać, abyśmy mogli rozmyślać o Słowie Bożym i modlić się. Taki spokojny czas da nam siłę i duchową żywotność, jakich nie uzyskamy w inny sposób. Jeśli czytamy *Pismo Święte* dla przyjemności, powinniśmy to ograniczyć, ale czytać więcej tego, co ważne dla naszego duchowego życia. Kiedy twoje myśli zaczynają błądzić i dryfować ku nieważnym sprawom, skup myśli na tym, czego Bóg dokonał dla ciebie i praktykuj duchowe skupienie na Słowie Bożym. Czasami śpiewanie duchowych pieśni pomaga skupić myśli, a nawet ułatwia zapamiętywanie słów *Pisma Świętego*.

Jaka pora dnia jest dla ciebie najspokojniejsza? Co pomaga ci skupić się na Słowie Bożym i spędzić w spokoju czas z Jezusem? W jakich okolicznościach śpiew pomaga ci zapamiętywać *Biblię*? Jakie dostrzegasz korzyści z zapamiętywania fragmentów *Pisma Świętego* i jak możesz to wykorzystać jako błogosławieństwo dla innych?

Część III: Zastosowanie

Czasami ludzie mówią: „Zachowywanie biblijnego zakazu spożywania nieczystych pokarmów nie ma żadnego znaczenia dla zbawienia, jeśli tylko wierzy się w Chrystusa”. Albo powiadają: „Nawet jeśli żyje się w związku pozamałżeńskim, nie ma to znaczenia dla ciebie jako chrześcijanina, pod warunkiem, że miłujesz Jezusa”. Na czym polega niebezpieczeństwo związane z takim rozumowaniem? Dlaczego nie jest bezpiecznie postępować wbrew wyraźnym stwierdzeniom *Pisma Świętego*, nawet jeśli czyni się to rzekomo w imię Jezusa?

Ellen G. White trafnie zauważyła: „Duch nie został zesłany — i nigdy też nie zostanie udzielony — aby zajmować miejsce *Biblii*, ponieważ *Pismo* jasno oświadcza, że Słowo Boże jest standardem, według którego mają być sprawdzane wszystkie nauki i doświadczenia” (*Wielki bój*, Warszawa 2019, wyd. 20, s. 10).

W świetle tego, co studiowaliśmy w tym mijającym kwartale, dlaczego zasada ta jest ważna? Czego chcesz się nauczyć ze sposobu, w jaki Jezus znał *Pismo Święte* oraz podążał za Słowem Bożym? Jak *Pismo Święte* może się stać nieodłączną częścią twojego życia i wpływać na twoje decyzje?